

Warszawa, 5 października 2022 r.

Wojna w Ukrainie nie osłabia atrakcyjności inwestycyjnej krajów V4

Skumulowana wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) w państwach V4 wyniosła na koniec 2021 r. 632 mld USD, z czego w Polsce było to 269 mld USD. Co istotne, napływ BIZ do Polski w 2021 r. w stosunku do przedpandemicznego 2019 r. wzrósł aż o 83 proc., co uplasowało ją na 5. miejscu w Europie i 18. na świecie. Z kolei pod względem napływu inwestycji typu greenfield, polegających na tworzeniu przedsiębiorstw od podstaw, Polska zajęła w 2020 r. 7. miejsce na świecie, przyciągając 4,66 razy więcej inwestycji tego typu niż sugerowałaby wielkość jej gospodarki. Wartość projektów typu greenfield ogłoszonych w państwach V4 w 2021 r. wyniosła 31 mld USD, co stanowi 18 proc. wszystkich projektów tego typu na terytorium Unii Europejskiej – wynika z raportu PIE „Wpływ wojny w Ukrainie na bezpośrednie inwestycje zagraniczne w państwach V4”.

Co najmniej od wybuchu pandemii COVID-19 obserwujemy przyspieszenie procesu zmian w gospodarce światowej. Z perspektywy Europy, w tym państw V4, do korzyści płynących z tych zmian można zaliczyć napływ nowych inwestycji w wyniku reshoringu i nearshoringu. Firmy od wybuchu pandemii sygnalizują bowiem chęć przenoszenia produkcji bliżej klienta (nearshoring) lub do kraju pochodzenia inwestora (reshoring, backshoring) w celu uniknięcia ryzyka odcięcia od kluczowych komponentów i surowców. Rosyjska inwazja postawiła pod znakiem zapytania los inwestycji zagranicznych w Rosji i Ukrainie o łącznej wartości blisko 500 mld USD. Część z tych projektów może znaleźć bezpieczną przystań w państwach Europy Środkowej. Po lutowej napaści Rosji na Ukrainę atrakcyjność inwestycyjna Europy Środkowej została chwilowo zachwiana. Jednak z czasem sytuacja zaczęła się stabilizować. Wśród zalet Polski jako miejsca lokowania lub relokacji inwestycji należy wymienić stabilność polityczno-gospodarczą, zapewnianą przez członkostwo w NATO i UE, relatywnie niskie koszty pracy, wykwalifikowaną siłę roboczą, dobre skomunikowanie z rynkami Europy Zachodniej oraz rozwiniętą bazę poddostawców. Ogłoszone na początku lipca duże inwestycje w Polsce mogą świadczyć o końcu okresu wstrzymywania inwestycji z powodów bezpieczeństwa. Teraz kluczowym aspektem wpływającym na decyzję o lokalizacji BIZ w Europie Środkowej będzie ocena sytuacji makroekonomicznej. Trzy najważniejsze czynniki makroekonomiczne, które będą przesądzać o miejscu dokonywanych inwestycji w Europie to: dostęp do taniej energii, dostępność wykwalifikowanych pracowników oraz inflacja – mówi Dominik Kopiński, analityk z zespołu gospodarki światowej w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Pomimo wojny w Ukrainie kraje V4 pozostają atrakcyjne dla inwestorów

W pierwszych tygodniach inwazji Rosji na Ukrainę awersja do ryzyka wśród inwestorów zagranicznych zlokalizowanych w Europie Środkowej znacząco wzrosła. Wojna zwiększyła niepewność i okresowo zdeorganizowała działalność biznesową firm z kapitałem zagranicznym. W związku z prawdopodobieństwem rozłania się konfliktu państwa V4 były postrzegane jako obszar podwyższonego ryzyka. Potencjalni inwestorzy wstrzymywali inwestycje, lokowali je w innych miejscach lub całkiem z nich rezygnowali. Korporacje

międzynarodowe obecne w regionie zatrzymały nowe projekty i przeorientowały działania na kwestię bezpieczeństwa swoich pracowników w filiach na terytorium Ukrainy.

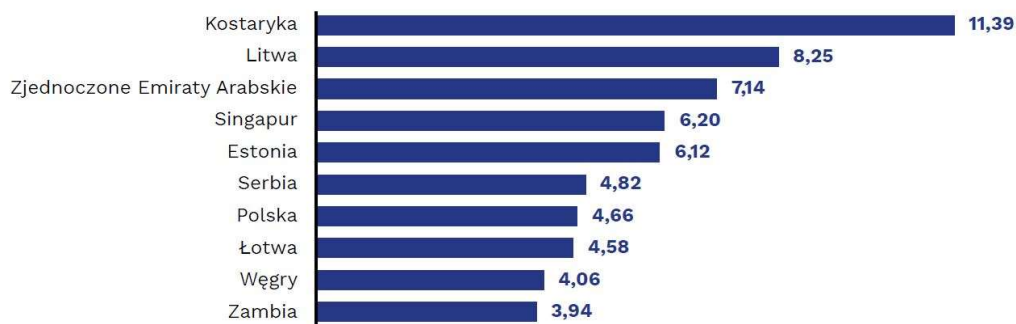
W miarę upływu czasu działalność inwestorów zagranicznych uległa normalizacji. Inwestorzy obecni na rynkach regionu podejmują działania dostosowawcze i po okresie początkowej niepewności deklarują gotowość angażowania nowych środków. Ponadto, państwa V4 wyróżniają się niskimi kosztami pracy w powiązaniu z relatywnie wysoką wydajnością, znacznymi zasobami wykwalifikowanej kadry, dobrą infrastrukturą oraz stabilnością otoczenia biznesowego.

Na rosnącą atrakcyjność gospodarek V4 wpływa również trend skracania łańcuchów dostaw zapoczątkowany jeszcze przed pandemią, a w przyszłości prawdopodobnie coraz wyraźniejszy trend relokacji produkcji do państw „podobnie myślących” (friendshoring). Wojna w Ukrainie wzmocniła zmianę paradygmatu w korporacjach międzynarodowych, które obecnie częściej uwzględniają w swoich kalkulacjach bezpieczeństwo, a nie tylko efektywność kosztową.

BIZ w krajach V4: duże nasycenie, wysoka rentowność

Gospodarki Polski i Węgier na tle pozostałych krajów jeszcze przed wybuchem wojny charakteryzowały się wysokim nasyceniem BIZ, co dobrze ilustruje ranking FDI Greenfield Performance Index. Informuje on o atrakcyjności inwestycyjnej kraju goszczącego (mierzonej wartością projektów greenfield w danym roku) w stosunku do wielkości jego gospodarki. Wynik Polski (7. miejsce na świecie) oznacza, że państwo przyciągnęło 4,66 razy więcej inwestycji typu greenfield niż sugerowałaby wielkość jego gospodarki. Wynik Węgier to 4,06 (9. miejsce), Słowacji 1,54 (46.) i Czech 1,45 (50.).

Wykres 4. FDI Greenfield Performance Index, top 10

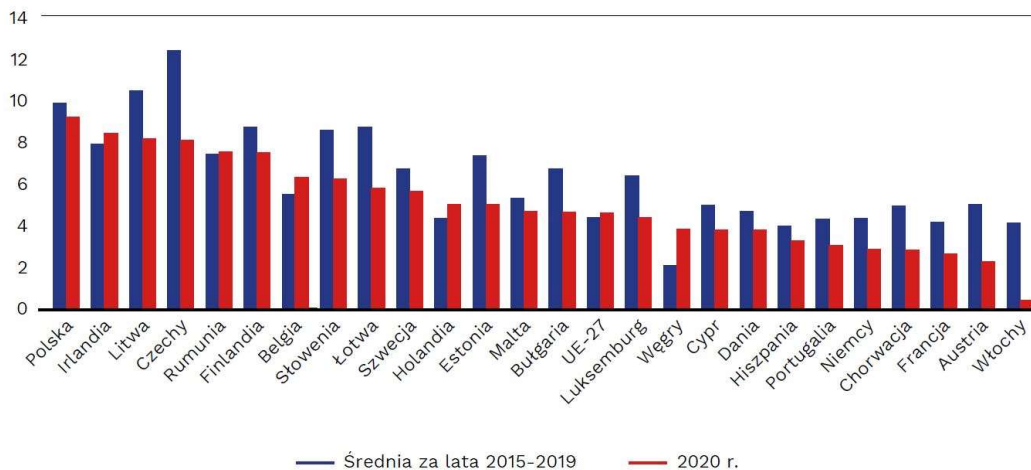


Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych FDIintelligence (2021).

Kraje Europy Środkowej (z wyjątkiem Węgier) wyróżniają się na tle innych państw Unii Europejskiej pod względem stopy zwrotu z inwestycji zagranicznych. W 2020 r. w tej kategorii na czele znalazła się Polska, gdzie rentowność BIZ, liczona jako stosunek dochodu netto z inwestycji do wartości BIZ na koniec roku sięgnęła 9,2 proc. – najwięcej w całej UE.

Należy przy tym podkreślić, że ze względu na pandemię rok 2020 był specyficzny – aż 22 na 27 państw Unii zanotowało niższy poziom rentowności niż w 2019 r.

Wykres 5. Stopa rentowności BIZ w Unii Europejskiej (w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych Eurostatu.

W raporcie analizujemy także dynamikę BIZ w Europie Środkowej w okresie pandemii COVID-19. Efekty pandemii w państwach V4 okazały się dość niejednorodne, ale największe spadki można było obserwować w pierwszych miesiącach 2020 r. Na tle regionu wyróżnia się Polska, która w 2020 r. przyjęła o 321 mln USD więcej inwestycji niż rok wcześniej, zaś w 2021 r. wartość BIZ wzrosła aż o 79 proc. w stosunku do 2020 r. i o 83 proc. w stosunku do okresu sprzed pandemii. Był to 18. wynik na świecie i 5. w Europie, po Niemczech, Wielkiej Brytanii, Szwecji i Belgii. Warto również podkreślić, że w 2021 r. w państwach V4 ogłoszono projekty greenfield o łącznej wartości 31 mld USD, co stanowi aż 18 proc. wszystkich projektów tego typu na terytorium Unii Europejskiej. Dla porównania udział Polski, Czech, Słowacji i Węgier w tworzeniu unijnego PKB wyniósł w tym samym roku 7,4 proc. Polska wyróżnia się także pod względem transakcji fuzji i przejęć, które w 2021 r. opiewały na sumę 2,4 mld USD (99 transakcji), co stanowi 122-proc. wzrost w stosunku do okresu przed pandemią – podsumowuje Dominik Kopiński z zespołu gospodarki światowej PIE.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.

Kontakt dla mediów:
Ewa Balicka-Sawiak
 Rzecznik Prasowy
 T: +48 727 427 918
 E: ewa.balicka@pie.net.pl